

ARTYKUŁY

Iwona Benenowska
Bydgoszcz

Granice dowcipu – komunikacja, kontekst, interpretacja

The boundaries of humor – communication, context, interpretation

The text shows the possibility of using the concepts of communication grammar (supplemented with elements of the theory of wit and language politeness) as a tool for objective interpretation of text.

Słowa kluczowe: gramatyka komunikacyjna, strategia konwersacyjna, dowcip językowy, grzeczność językowa, etyka słowa

Key words: communication grammar, conversational strategy, linguistic joke, linguistic politeness, ethics of linguistics

*Powiedz mi, z czego się śmiejesz,
a powiem ci, kim jesteś.*

Niniejszy tekst¹ jest propozycją analizy dialogu z programu „Poranny WF”, emitowanego na antenie radia Eska Rock. Rozmowa prowadzących audycję wzbudziła wiele kontrowersji, odbiła się szerokim echem w mediach, spotkała się z różnego rodzaju emocjonalnymi komentarzami i ocenami. Warto chyba zastanowić się nad możliwościami zastosowania istniejącego instrumentarium badawczego do rzeczowego i bezstronnego rozpatrzenia tego typu problemów komunikacyjnych. Zaprezentowana niżej analiza zostanie przeprowadzona głównie z perspektywy gramatyki komunikacyjnej Aleksiego Awdiejewa i Grażyny Habrajskiej. Celem artykułu jest sprawdzenie przydatności wykorzystania pojęć tej gramatyki (uzupełnionej o elementy teorii dowcipu i grzeczności językowej) jako narzędzi obiektywnej interpretacji tekstu.

Wывód będzie uporządkowany w następujący sposób:

1. Określenie treści propozycjonalnej na tle sytuacji językowej.

¹ Tekst ten, w skróconej i nieco zmienionej wersji, został wygłoszony w formie referatu na konferencji pt. „Dylematy dziennikarstwa”, która odbyła się w Bydgoszczy 16 października 2013 r.

2. Charakterystyka diady interakcyjnej², typów kontaktów werbalnych, strategii konwersacyjnych.

3. Interpretacja ciągu konwersacyjnego w kontekście teorii dowcipu językowego.

4. Relacja między intencją nadawców a skutkami ich wypowiedzi na tle etyczno-etykietalnym.

Na początku należy przypomnieć stwierdzenie A. Awdiejewa, że gramatyka komunikacyjna „[...] jest w stanie wykryć i opisać zastosowane typy aktów mowy i ustalić ogólny cel komunikacyjny, do którego dąży ich nadawca” (Awdiejew 2007: 67).

Sens ogólny wypowiedzenia jest odczytywany na poziomie jego znaczenia ideacyjnego. „Natomiast jego ukryty sens interakcyjny [...] pojawia się jako sens naddany w wyniku inferencji sytuacyjnej, czyli analizy sytuacji mówienia i włączenia relewantnych elementów danej sytuacji do interpretacji wypowiedzenia” (Awdiejew 2007: 15).

Oprócz samego tekstu, danego *explicite*, ważne stają się więc także różnego rodzaju konteksty: bezpośredni kontekst słowny, elementy wiedzy wynikające z identyfikacji uczestników procesu komunikacji, ich motywacji i (nie)równorzędności w układzie interakcyjnym, uwarunkowania społeczne i kulturowe oraz odbiór społeczny tego całego zespołu działań, zamkniętych w określonym kształcie językowym. Na wspomniany układ interakcyjny składają się: „interakcyjny nadawca (JA) i odbiorca (TY), parametry aktualizacji przestrzeni i czasu (TU i TERAZ) oraz odrębny dla każdego aktu mowy konieczny i wystarczający zbiór warunków pragmatycznych, które określają typ intencji interakcyjnej (celu interakcyjnego) nadawcy” (Awdiejew 2007: 53).

Uszczegóławiając problem zawarty we wstępie, w analizie zostanie wykorzystany fragment rozmowy, jaką przeprowadzili Kuba Wojewódzki i Michał Figurski 12 czerwca 2012 r. w swoim programie „Poranny WF”³. Autorzy nawiązywali do wygranego przez Ukrainę meczu ze Szwecją, rozgrywanego 11 czerwca tego roku w ramach Euro 2012.

K. Wojewódzki⁴: *A wiesz, co ja wczoraj zrobiłem po tym meczu z Ukrainą?*

M. Figurski⁵: *No?*

² „JA interakcyjne tworzy z interakcyjnym TY diadę interakcyjną, która na mocy istniejącej konwencji jest wciągnięta we wspólne określone działanie mowne” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 45).

³ Źródło: <<http://wiadomosci.wp.pl>>, dostęp: 28.03.2013; <<http://www.youtube.com/watch?v=yq5SdiBux7Q>> dostęp: 6.09.2013. Dialog ten stanowi też jeden z wielu przykładów materiału językowego analizowanego pod innym kątem w moim artykule pt. *Impoliteness in the media and its reception* (w druku).

⁴ Jakub Władysław Wojewódzki, znany jako Kuba Wojewódzki, to polski dziennikarz muzyczny i radiowy, publicysta.

⁵ Michał Figurski jest polskim prezenterem, producentem radiowo-telewizyjnym, dziennikarzem muzycznym i konferansjerem.

KW: *Zachowałem się jak prawdziwy Polak...*

MF: *Kopnąłeś psa.*

KW: *Nie, wyrzuciłem swoją Ukrainkę.* [od tego momentu rozmowie towarzyszy śmiech interlokutorów]

MF: *A to dobry pomysł... Mi [sic!] to jeszcze nie przyszło... Wiesz co? Ja po złości jej dzisiaj nie zapłacę.*

KW: *Wiesz co, to ja swoją przywrócę, odbiorę jej pieniądze i znowu wyrzucę.*

MF: *Powiem ci, że gdyby moja była chociaż odrobinę ładniejsza, to jeszcze bym ją zgwałcił.*

KW: *Eee... Ja to nie wiem, jak moja wygląda, bo ona ciągle na kolanach.*

W powyższym fragmencie na układ interakcyjny składają się: JA – Wojewódzki i TY – Figurski, którzy są w kontakcie bezpośrednim, TU – studio i TERAZ – czas audycji. W intencji interlokutorów to konkretne zachowanie językowe było spowodowane chęcią zażartowania, rozrywki, wynikiem specyficznego poczucia humoru (wynikających z konwencji ich porannych programów), ale bez refleksji etykietalnej i tego, jak ich działania mowne mogą być percypowane. Prezentowany typ kontaktu werbalnego możemy zaliczyć do potocznej komunikacji *non-bona-fide*⁶ (dla której podstawową formą tekstu jest dialog – rozmowa nieantagonistyczna, podstawową jednostką formalną jest replika, charakterystyczną strukturą syntaktyczną występującą w tym dialogu – pytanie, a chwytami perswazyjnymi – ironia, drwina, sarkazm z elementami stereotypizacji i hasłowania, czyli bez odwołania się do argumentów), gry werbalnej i tzw. niegrzeczności rozrywkowej. Wojewódzki na portalu społecznościowym wyjaśnia, że jego audycja nie jest dla każdego i tłumaczy, jak rozumie jej swoisty charakter: „[...] udało nam się powołać do życia określoną konwencję oraz słuchacza, który ją rozumie. [...] Apeluję zatem do wszystkich szukających u nas nienawiści, ksenofobii czy rasizmu. Nie znajdziecie go”⁷. Szef Eska Rock SA – Bogusław Potoniec twierdzi także: „[...] prezenterzy często wcielają się w różne role, aby obnażyć i wyśmiać małostkowość niektórych Polaków oraz krzywdzące schematy, którymi się kierują”⁸.

Spróbujmy scharakteryzować po kolei zastosowane strategie konwersacyjne⁹. Między uczestnikami dialogu jest realizowana zasada kooperacji, dominuje wzajemna postawa pozytywna, możemy zatem mówić o strategii nieantagonistycznej

⁶ Kontakty *bona-fide* wymagają od uczestników konwersacji szczerości i merytorycznej dyscypliny, kontakty *non-bona-fide* takich warunków nie spełniają (Awdiejew 2007: 50).

⁷ Źródło: <<http://wiadomosci.wp.pl>>, dostęp: 28.03.2013.

⁸ Źródło: <<http://media2.pl/media/93368-Wojewodzki-i-Figurski-szokuja-w-Eska-Rock.-Zartyz-Ukrainek-wideo.html>>, dostęp: 20.09.2013.

⁹ „Strategia konwersacyjna to taki świadomie kierowany przez nadawcę i interpretowany przez odbiorcę spójny ciąg aktów mowy, za pomocą którego dążą oni do osiągnięcia wspólnie akceptowanego celu komunikacyjnego” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 55).

(z punktu widzenia zachowania interlokutorów wobec realizowanych przez nich celów), w typie wspomnianych kontaktów *non-bona-fide* (pod względem tematycznym i merytorycznym) i profesjonalno-towarzyskich¹⁰ (według stopnia trwałości kontaktu).

Kiedy pojawia się pierwszy akt mowy – pytanie: *A wiesz, co ja wczoraj zrobiłem po tym meczu z Ukrainą?*, można by wskazywać realizację strategii informacyjno-weryfikacyjnej¹¹. Należy jednak zauważyć, że w tym wypadku to pytanie pełni *de facto* funkcję z poziomu organizacji tekstu – inicjuje tę część dialogu; jest więc pytaniem tylko formalnie, bowiem nadawca nie przewiduje odpowiedzi (w postaci asercji lub sądu modalnego). Ponadto zamiast reaktywnego aktu mowy (czyli reakcji werbalnej TY, którą powinno być potwierdzenie lub zaprzeczenie – *Tak, Nie*) jest także forma pytania (szczegółowego/o szczegóły): *No?*, zachęcającego do kontynuowania działań werbalnych, bowiem: „Jeśli dialog [...] jest tekstem tworzonym wspólnie przez dwóch interlokutorów, to pytania szczegółowe należy traktować jako zabieg strukturalizacji, umożliwiający taką współpracę” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 84).

Wojewódzki i Figurski na zmianę pełnią rolę nadawcy i odbiorcy, ich działania są symetryczne. W badanym ciągu konwersacyjnym¹² treść propozycjonalną stanowi nie tylko treść ideacyjna, tj. informowanie o działaniach faktycznych lub planowanych wobec Ukrainek, lecz także akty emotywno-oceniające, wyrażające emocje i ocenę aksjologiczną. Źródłem reprezentowanej (negatywnej) postawy jest wygrany przez drużynę Ukrainy mecz z drużyną Szwecji (2 : 1). Wcześniej (tj. 8 czerwca 2012 r.) Polacy z Grecją zremisowali (1 : 1). Należy przypomnieć, że organizatorami Euro 2012 były Polska i Ukraina. Można zatem domniemywać, że – zdaniem prowadzących – została złamana zasada solidarności. To wynika z bezpośredniego kontekstu – wcześniejszych wypowiedzi w programie:

MF: *To, co zrobili wczoraj Ukraińcy, to jest po prostu hańba i wstyd. Dlatego że jeśli my zremisowaliśmy z Grecją, to oni mogli przynajmniej przegrać ze Szwecją.*

W realizowanym przez siebie ciągu konwersacyjnym prowadzący suponują, że Ukrainki pracujące w Polsce zwykle zatrudniane są jako sprzątaczkę, gospoście. W ramach specyficznie pojmowanej „zemsty” i złości, powodowanych wynikami meczów, uważają, że ukraińską gospoście należy ukarać. Wojewódzki

¹⁰ Choć ze względu na charakter sytuacji komunikacyjnej – audycję radiową – nie można wykluczyć typu oficjalno-towarzyskiego.

¹¹ „Przy stosowaniu strategii informacyjno-weryfikacyjnych celem perswazyjnym nadawcy jest uzyskanie informacji zawartej w wiedzy operacyjnej partnera (partnerów) i wspólne ustalenie prawdziwości lub stopnia pewności uzyskanej wiedzy albo przekonanie odbiorcy, że informacje, jakie sam posiada są prawdziwe” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 60).

¹² Cały ciąg konwersacji można przedstawić jako szereg sekwencji aktów mowy.

informuje, że swoją wyrzucił (tzn. zwolnił). Figurski, podejmując tę strategię, w replice (będącej elementem pary przylegającej¹³) popiera działania partnera konwersacji i uzupełnia o swoją propozycję:

MF: *A to dobry pomysł... Mi¹⁴ to jeszcze nie przyszło... Wiesz co? Ja po złości jej dzisiaj nie zapłacę.*

Warto przywołać tu obserwacje odnotowane przez A. Awdiejewa i G. Habrajską, uzasadniające tego typu zachowanie: „Rozwijając pragmatyczną zasadę kooperacji H. P. Grice’a, w przypadku aktów wyrażenia emocji dla typu konwersacji przyjaźni, możemy sformułować zasadę solidarności uczuć. Istota takiej zasady w przypadku wzajemnej postawy pozytywnej polegałaby na tym, iż każdy akt wyrażania emocji zobowiązuje odbiorcę do zachowania się w taki sposób, aby jednoczyć się z postawą nadawcy w przeżywaniu uczuć pozytywnych oraz niwelować skutki przeżywania przez nadawcę uczuć negatywnych” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 87–88).

Interlokutorzy idą jednak dalej w eskalowaniu swoich „planów” wobec Ukrainek, deklarując, że je wyrzucą, odbiorą pieniądze itd.; szydzą z ich urody i ciężkiej pracy. Można by tu widzieć realizację strategii behawioralnej¹⁵, ale brakuje wyraźnego działania nakłaniającego, natomiast w tym miejscu eksponuje się subiektywną postawę mówiącego wobec przedstawionego stanu rzeczy, wartościowanie nie tylko Ukrainek, lecz i Polaków (*prawdziwych Polaków*). Są to zatem przede wszystkim jednorodne¹⁶ akty emotywno-oceniające, mające ponadto charakter subiektywny. „Ponieważ wyrażenie emocji jest aktem okazjonalnym i niepowtarzalnym, to powinien również zawierać w sobie okazjonalną i niepowtarzalną ocenę przedstawionej rzeczywistości. Innymi słowy, aby zaistniał właściwy akt emotywno-oceniający, ocena przedstawionego stanu rzeczy (treści propozycjonalnej) powinna mieć charakter subiektywny, nie może się zbiegać z ogólnie przyjętą oceną społeczną, musi też dotyczyć oceniania czegoś

¹³ „Podstawowymi jednostkami badania konwersacji są pary przylegające dwóch kroków strategicznych (dwóch aktów mowy) stanowiących minimalny odcinek danej strategii konwersacyjnej. Tę mikrojednostkę konwersacji można zdefiniować w sposób następujący: Para przylegająca (...R_n → R_{n+1}...) to dwuelementowy odcinek strategii konwersacyjnej, w którym element drugi jest reakcją na zastosowanie jednostki poprzedzającej, a element pierwszy ma charakter bodźca” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 54).

¹⁴ Należy zaznaczyć, że zapis jest zgodny z oryginałem – Figurski w pozycji inicjalnej wypowiedzenia użył niepoprawnej formy zaimka *mi* (zamiast *mnie*).

¹⁵ „Strategie behawioralne służą nadawcy do nakłaniania partnera (partnerów), by podjął określone czynności lub przyjął pożądane przez nadawcę stanowisko wobec zaproponowanego działania” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 66).

¹⁶ Jednorodne, ponieważ **ocena zbiega się z wartością wyrażonej emocji**, co wynika z ustaleń przedstawionych wyżej komponentów, określających zaistniałą sytuację interakcyjną.

doraźnie – TU i TERAZ, chociaż sam oceniany stan rzeczy może istnieć w dowolnym czasie i przestrzeni” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 89).

Do podstawowych założeń klasyfikacji omówionych aktów mowy należą:

– określenie obiektu wartościowania, który stanowi treść propozycjonalną emotywno-oceniającego aktu mowy i jego ocena – w rozpatrywanym przypadku obiektem wartościowania są Ukrainki (i w marginalnym zakresie Polacy), a ocena jest zdecydowanie negatywna;

– określenie sprawcy zaistniałego stanu rzeczy – są nim piłkarze reprezentacji Ukrainy,

– określenie kierunku wartościowania – osobami, wobec których jest wyrażona emocja, są obywatele Ukrainy (Ukrainki);

– wartość emocji wyrażonej wobec przedstawionego stanu rzeczy – jest to emocja negatywna, tzn. uczucie złości i niezadowolenia (złość na piłkarzy i deprecjacja Ukrainek);

– określenie beneficjenta zaistniałego stanu rzeczy, czyli osoby, dla której oceniana sytuacja jest pozytywna (W+) lub negatywna (W-) – beneficjentami są Wojewódzki i Figurski, przez których sytuacja jest odbierana jako niekorzystna, negatywna (W-) (por. Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 97 i n.).

Nie można wykluczyć, że wyrażane przez Wojewódzkiego i Figurskiego emocje **nie były zgodne** z rzeczywistością przeżywanymi, ale wtedy można by je kwalifikować jako zachowanie fałszywe, wprowadzające słuchaczy w błąd lub rozmyślnie prowokowanie skrajnych reakcji. Nie jest to wykluczone, bowiem „Akt wyrażenia emocji może się nie zgadzać z rzeczywistym jej przeżywaniem. Konwencjonalny, regulujący charakter tych aktów, pozwala na ich stosowanie wyłącznie w celach strategicznych, bez odniesienia do rzeczywistych stanów wewnętrznych” (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 89).

Niestety w procesie lingwistycznej analizy rzeczywistych aktów emotywno-oceniających praktycznie nie mamy sposobów, narzędzi i metod na jednoznaczne odróżnienie aktów szczerych od nieszczerych. Zwłaszcza wtedy, gdy funkcjonuje układ:

emocja **a** → wyrażenie emocji **b**.

Taki niezbieżny układ pojawia się także w typie kontaktów *non-bona-fide*, czyli w sytuacjach rozpatrywanej tu gry werbalnej, kiedy mówiący może **udawać** na przykład manifestację negatywnej emocji przy ogólnej postawie rozbawienia (Awdiejew, Habrajska 2006, t. 2: 90). Trzeba ponadto pamiętać, że ze względu na charakter narzędzia komunikacyjnego, jakim jest radio, **nie można** mówić o typowej interakcji (jako tylko tej scharakteryzowanej na wstępie), bowiem nakłada się tu jeszcze element komunikacji zapośredniczonej¹⁷ – słuchacz/

¹⁷ Na temat cech komunikacji zapośredniczonej zob. J. Mikułowski Pomorski (1999: 53).

/odbiorca i jego reakcja/recepcja. Taki odbiorca nie jest bliżej określony¹⁸, brakuje kontaktu *face to face*, zablokowana jest możliwość natychmiastowej riposty. Ze względu na tę ostatnią cechę sytuacji komunikacyjnej tworzy się swoisty układ interakcyjny, w którym odbiorca audycji zajmuje pozycję podporządkowaną, a nadawca audycji – dominującą. Mamy tu do czynienia z funkcjonowaniem dwóch układów interakcyjnych, z których jeden (typowy) jest „zanurzony” w drugim (nietypowym, pośrednim). Z tym drugim właśnie wiążą się następujące problemy: recepcji, zbieżności lub rozbieżności intencji nadawcy (w tym wypadku nadawców – autorów programu) z reakcjami każdego odbiorcy (funkcjonującego jako słuchacz/świadek/obserwator lub jako bezpośrednio zainteresowany obiekt wartościowania i oceny¹⁹) oraz ewentualnych skutków zrealizowanych działań werbalnych.

Jeśli założymy, że zaprezentowane zachowanie językowe należy rozpatrywać **nie** w kategoriach prawdziwości uczuć i ocen, lecz w kategoriach prowadzenia gry i epatowania dowcipem, to w naturalnej kolejności powinniśmy się zająć teorią humoru i związanego z nim (u)śmiechu. „Komizm (w sferze językowej) definiujemy jako właściwość charakterystyczną dla pewnych konfiguracji zjawisk przedstawionych w tekście, wywołującą u słuchaczy reakcję w postaci (u)śmiechu, wykluczającą zarazem emocje negatywne” (por. Okopień-Sławińska 1988: 230).

Od Arystotelesa wiemy, że poczucie humoru jest cechą właściwą tylko człowiekowi (Bohren 1986: 243), który może tworzyć i odbierać konstrukcje komiczne, jest zdolny do ich rozumienia i przeżywania (Passi 1980: 233). Stefan Garczyński rozróżnił w obrębie *vis comica* odmianę szlachetną i pospolitą. Pierwszej nadał nazwę humoru, dostrzegając w tej kategorii rodzaj komizmu wyróżniającego się rangą intelektualną i emocjonalną, wymagającego czegoś więcej niż wesołego usposobienia i talentu do figlowania – a mianowicie inteligencji, kultury, często także wiedzy. Odmianę pospolitą połączył ze śmiechem szyderczym, pogardliwym, obraźliwym, agresywnym, czy wreszcie „rechotem chama i kretyna” (Garczyński 1989: 11, 15–19, 58 *passim*).

(U)śmiech jest traktowany jako reakcja na komiczny bodziec i efekt interakcji nadawcy oraz odbiorcy, wykazujących poczucie humoru, mających predyspozycje do tworzenia/odczytywania i przeżywania komizmu. O jaki śmiech i mechanizmy dowcipu chodzi w przypadku cytowanego dialogu? Najpierw posłużmy się modelem komunikacji humorystycznej, nazwanym przez Anat Zajdman modelem podwójnego wiązania (Zajdman 1991: 23–40). „Polega on na

¹⁸ Może nim być każdy, nie wykluczając Ukrainek, których bezpośrednio dotyczy dialog prowadzących audycję jako obiektu oceny aksjologicznej.

¹⁹ Należy sobie zdawać sprawę, że nie każdy odbiorca jest adresatem danego dyskursu. Na ten temat piszą A. Awdiejew i G. Habrajska w swoim artykule pt. *Strategie propagandowe i agitacyjne* (2009: 22).

przyjęciu założenia, że proces komunikacji za pomocą humoru składa się z dwóch etapów/wiązań: pierwszy polega na wykonaniu przez mówcę i słuchacza przejścia z trybu informacyjnego do trybu *non-bona-fide*, w drugim zaś następuje wzajemne uznanie tego przejścia przez obu interlokutorów. Humor o podwójnym wiązaniu prowadzi do zamierzonego zacieśnienia więzi obydwu rozmówców i wywołuje u nich chęć dalszego opowiadania dowcipów oraz dalszego wzmacniania tej więzi” (za Chłopickim 1995: 69).

Ponieważ między Wojewódkim i Figurskim jako interlokutorami nastąpiła pełna współpraca i akceptacja w realizacji zamierzonej komunikacji humorystycznej oraz zaaprobowanie i jednomyślne kontynuowanie przyjętej konwencji, możemy mówić o realizacji humoru drugiego stopnia, o podwójnym wiązaniu. Dowcipkowanie rozmówców polegało na wykorzystaniu pewnej sytuacji zewnętrznej, uczynienie z niej podstawy do umotywowania swojego niezadowolenia i chęci wzięcia swoiście pojmowanego rewanżu na wybranym obiekcie – Ukrainkach. Na poziomie semantycznym widać przejaskrawienie rzeczywistości, nagromadzenie opisów zdarzeń, mających znamiona wzmagania negatywnych działań: [...] wyrzuciłem swoją Ukrainkę, Ja po złości jej dzisiaj nie zapłacę, [...] to ja swoją przywrócę, odbiorę jej pieniądze i znowu wyrzucę; [...] gdyby moja była chociaż odrobinę ładniejsza, to jeszcze bym ją zgwałcił. Tego typu zachowania słowne, będące realizacją retorycznej hiperbolizacji²⁰, czynią dialog pozbawionym empatii, a przywołane zdarzenie zewnętrzne powoduje, że rozmówcy kreują się na podmiot sprawczy owładnięty takimi rodzajami afektów, jak nienawiść, zemsta, wżgarda. Wżgarda łączy się zwykle z ironią, której jedną z odmian – sarkazm (szyderstwo)²¹ widać w innym fragmencie, tym razem dotyczącym Polaków: *Zachowałem się jak prawdziwy Polak..., Kopnąłeś psa.* Utożsamienie atrybutów *prawdziwego Polaka* z osobą wyzywającą się na zwierzętach stanowi nadużycie. Działania werbalne, które dążą do pomniejszenia wartości obiektu ([...] *gdyby moja była chociaż odrobinę ładniejsza, [...] bo ona ciągle na kolanach*), nawet uprzedmiotowienie go ([...] *wyrzuciłem swoją Ukrainkę, [...] ja swoją przywrócę [...] i znowu wyrzucę*), wykorzystują z kolei wariant litoty, jako jedną z technik amplifikacji²². Analizowanie tej improwizowanej rozmowy na poziomie pragmatycznym daje możliwość wychwycenia jeszcze jednego charakterystycznego jej aspektu, mianowicie etycznego. Żaden żart nie może nikomu ubliżyć, w tym wypadku wypowiedzi prowadzących audycję ostentacyjnie naruszyły godność osób narodowości ukraińskiej. Pomiędzy poziomami semantycznym i pragmatycznym nie widać żadnego elementu kontrastującego sens, takiego, który stanowiłby czynnik dysjunktywny, czyli (de)maskujący

²⁰ Zob. *hiperbola* – za M. Korolko (1990: 106).

²¹ Zob. *ironia* i jej pięć gatunków – ibidem.

²² Zob. *litota* w znaczeniu związanym z pomniejszaniem, nie z antynomią – za K. Szymankiem (2005: 184).

zamiar humorystyczny²³, a z trzech podstawowych faz odbioru komicznego zjawiska: szoku (zaskoczenia nowością, dziwacznością), oświecenia (zrozumienia mechanizmu zaskakujących zjawisk) i radości komicznej²⁴, jest tylko ta pierwsza, brak też jakiegokolwiek puenty²⁵.

Czy badany dialog można uznać zatem za tekst śmieszny? Biorąc pod uwagę powyższe analizy, odpowiedź jest chyba oczywista. Zacieśnianie więzi obydwu rozmówców i efekt dziwaczności nie wystarczy, aby widzieć w dialogu dobry żart (w typologii S. Garczyńskiego (1989) znalazłby się co najwyżej w grupie pospolitych).

A. Awdiejew słusznie zauważa, że śmieszność jest realizowana w warunkach pragmatycznych (intersubiektywnych), czyli „co, kiedy, gdzie i dla kogo” jest śmieszne. Niekoniecznie to **coś** musi być śmieszne w innych warunkach lub dla kogoś innego (Awdiejew 1992: 280). Wojewódzki i Figurski przyjęli, że ich działania konwersacyjne zostaną odczytane jako zabawne. Czy osiągnęli taki efekt? „Gazeta Wyborcza” (29–30 czerwca 2012 r.) opublikowała listy mieszkających w Polsce Ukrainek, skierowane do autorów audycji. Przytoczmy dwa fragmenty:

List od Tatiany

Za żadne pieniądze nie zgodziłabym się na pracę u was! [...] straszne chamstwo się u was szerzy [...] Nie należy podbijać własnej wartości kosztem innych. [...] Czy wolność słowa oznacza bezkarne obrażanie? Pracuję legalnie, mam własne mieszkanie w Warszawie [...] Zarobiłam na to wszystko uczciwą pracą. A wy?²⁶

List od L.

Jesteście panowie znani, bogaci [...], ale brak wam kultury osobistej. Jeśli obrażasz człowieka, który sprząta u ciebie w domu, to trochę tak, jakbyś sam siebie obrażał. I nie płacisz mu jałmużny, ale wynagrodzenie za wykonaną pracę. Gdy dowiedziałam się, co powiedzieliście, chciało mi się płakać. Taka straszna niesprawiedliwość. Nie zasłużyłyśmy na te słowa [...]²⁷.

Wypada przypomnieć i zaakcentować fragment wcześniejszych uwag dotyczących komizmu, a zwłaszcza mówiący o tym, że winien on wywoływać u słuchaczy „reakcję w postaci (u)śmiechu, wykluczającą zarazem emocje negatywne” (Okopień-Sławińska 1988: 230). Tymczasem tylko z tych krótkich cytowanych wypowiedzi wynika, że niektóre Ukrainki poczuły dyskomfort psychiczny, otwarcie wyraziły też swój negatywny stosunek emocjonalny do słów wypowiedzianych

²³ Zob. mechanizm analizy dobrych i złych aforyzmów – A. Awdiejew (1992: 280–287).

²⁴ Zob. D. Buttler (2001: 25 i n.).

²⁵ O badaniach dotyczących zagadnień dowcipu piszę więcej w artykule pt. *Dowcip językowy w listach Marii z Kossaków Jasnorzewskiej do męża – współczesna recepcja* (2014: 19–30).

²⁶ Źródło: <<http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum>>, dostęp: 28.03.2013.

²⁷ Ibidem.

na antenie, interpretując je jako naruszenie ich godności; zachowanie nadawców uznają za pogwałcenie społecznych norm przyjętych w ich kulturze. Z tych względów zachowanie werbalne Wojewódzkiego i Figurskiego można uznać za **niegrzeczne**²⁸, bowiem w naszym kręgu kulturowym niegrzeczność jest rozumiana jako postawa negatywna, naruszająca „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo podporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym” (Marcjanik 2008: 12). Zawsze wpływa ona na jakość własnego wizerunku interlokutora i zawsze wiąże się z emocjami. Pierwotne intencje żartu nadawcy całkowicie rozminęły się z percepcją odbiorcy, od którego w ostateczności zależy sposób interpretacji zachowania jako grzeczne lub niegrzeczne²⁹.

Jeśli przyjmiemy, że etykietę językową łączy się z kulturą słowa, a tę dalej z etyką słowa, to rozpatrywane zachowanie językowe dziennikarzy można także uznać za **nieetyczne**. Wynika to z następującego założenia: gdy respektuje się zasadę szanowania godności ludzkiej partnera kontaktu językowego, to w tym właśnie punkcie kultura języka styka się z etyką słowa. Jedną zaś z podstawowych zasad etyki słowa jest „mówić tak, by partnerzy czuli się bezpiecznie i mieli świadomość akceptacji” (Puzynina, Pajdzińska 1996: 35–45)³⁰. Stąd skutki: Rada Etyki Mediów słowa, które padły w audycji, uznała za przejaw ksenofobii i mowę nienawiści. Ukraińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało oficjalne pismo – sprzeciw wobec prób obrażania czci i godności Ukraińców. Sprawą zajęła się Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (która nałożyła na radiostację 75 tys. zł kary) oraz Prokuratura Okręgowa Warszawa–Praga. Zarząd Eski Rock 25 czerwca 2012 r. zdjął program z anteny. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich przyznało Wojewódzkiemu i Figurskiemu wstydlivy tytuł „Hieny Roku 2012”³¹.

Z drugiej strony trzeba dodać, że nie brakowało reakcji wspierających autorów niefortunnego dialogu, np. wypowiedzi Katarzyny Kolendy-Zaleskiej, Jarosława Kuźniara, Sary May, Zbigniewa Hołdysa i in.³²

²⁸ Zamiast przymiotnika „niegrzeczne” można by zastosować określenie „grzeczne inaczej”, o którym pisze K. Ozga (2005: 475–477), uściślając jednocześnie, że chodzi tu o ten typ, w którym intencja komunikacyjna programowo zakłada bycie niegrzecznym (o podobnym rozróżnieniu i zachowaniach celowo kontestujących grzeczność piszą także H. i T. Zgólkowie w swojej książce *Językowy savoir-vivre* (2001: 7–8)).

²⁹ O uwarunkowaniach, typach i cechach żartu o charakterze etnicznym, o ich intencjach i funkcjach – zob. D. Brzozowska (2008: 24, 92, *passim*).

³⁰ Zob. też <http://www.etykaslowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7:jeszcze-raz-o-kulturze-jzyka&catid=1:eksperci-o-etyce-sowa&Itemid=9>, dostęp: 11.09.2013.

³¹ Ta antynagroda przyznawana jest tym dziennikarzom, którzy wyróżnili się szczególną niezręcznością i lekceważeniem zasad etyki dziennikarskiej.

³² O czym obszerniej piszę w (oddanym do druku) artykule pt. *Impoliteness in the media and its reception*.

Wróćmy na koniec do problemu zawartego w tytule, dotyczącego granic dowcipu jako granic zachowania werbalnego. Stanowi on z pewnością jeden z wielu dylematów współczesnego dziennikarstwa. Wydaje się, że zagadnienie związane ze stosownością *vis comica* w reprezentowanym tu pospolitym typie tkwi w obszarach kultury osobistej i tzw. granicach dobrego smaku. Dziennikarze, podejmując swoje działania, winni mieć na uwadze nie tylko dążenie do podwyższania wskaźników odbioru (tzw. oglądalności i słuchalności) swoich programów, lecz także ich ewentualne skutki (dla siebie i innych). Bycie kontrowersyjnym, odwaga w pokazywaniu niestandardowych postaw i przekazywaniu własnych poglądów to jedna z dróg do sławy. Często nie można jej jednak nazwać efektywną i/lub elegancką. Swoboda czynienia i wyrażania tego, co się podoba, bywa kojarzona z postmodernistyczną wolnością (słowa), ale winna temu towarzyszyć pewna refleksja. Nie od rzeczy będzie przypomnieć słowa Jana Pawła II o tym, że wolność nie jest prawem tylko wobec siebie, ale musi szanować prawa innych.

Z powyższych rozważań wynika, że dysponujemy narzędziami umożliwiającymi przeprowadzenie obiektywnej (bo naukowej) analizy i interpretacji tekstu. Na tej podstawie ustalono, iż intencje autorów audycji „Poranny WF” były związane ze specyficznym pojmowaniem żartem i przyjętą konwencją programu. Badany układ interakcyjny realizuje typ kontaktu werbalnego zaliczanego do potocznej komunikacji *non-bona-fide*, z elementami gry werbalnej i tzw. niegrzeczności rozrywkowej. Ponieważ między prowadzącymi dialog dominuje wzajemna postawa pozytywna, możemy mówić o strategii nieantagonistycznej. Na typową interakcję nakłada się element komunikacji zapośredniczonej, a w związku z nią problemy rozbieżności intencji nadawcy (tj. prowadzących audycję) i reakcji odbiorcy (tj. radiosłuchaczy). Typ żartu reprezentowanego przez dziennikarzy nie spełnia jednak kryteriów dowcipu ani na poziomie semantycznym, ani pragmatycznym, jest ponadto odbierany i oceniany jako niegrzeczny i nieetyczny. Należy zdawać sobie sprawę, że naruszenie zasad i postulatów prawidłowego postępowania wywołuje sankcje społeczne. Jednostka może się z nimi **nie liczyć**, ale wówczas „poniesie konsekwencje swojej postawy: zostanie ośmieszona lub obdarzona społeczną niechęcią” (Grabias 1994: 226). Tej świadomości, jak się wydaje, zabrakło autorom dialogu. W efekcie mamy do czynienia z tekstem chybionym informacyjnie, etycznie i estetycznie.

Literatura

- Awdiejew A. (1992): *Nieśmieszne aforyzmy (Refleksja nad semantyką humoru Viktora Raskina)*. [W:] *Język a Kultura*. T. 8: *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*. Red. I. Nowakowska-Kempna. Wrocław, s. 279–287.
- Awdiejew A. (2007): *Gramatyka interakcji werbalnej*. Kraków.
- Awdiejew A., Habrajka G. (2006): *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*. T. 1–2. Łask.

- Awdziejew A., Habrajska G. (2009): *Strategie propagandowe i agitacyjne*. [W:] *Rozmowy o komunikacji 3. Problemy komunikacji społecznej*. Red. G. Habrajska. Łask, s. 9–54.
- Benenowska I.: *Dowcip językowy w listach Marii z Kossaków Jasnorzewskiej do męża – współczesna recepcja*. [W:] *Język – Estetyka – Sztuka*. Red. D. Jastrzębska-Golonka, A. Rypel. Bydgoszcz, s. 19–30.
- Benenowska I.: *Impoliteness in the media and its reception* (w druku).
- Bohren R. (1986): *Predigtlehre*. München.
- Brzozowska D. (2008): *Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość*. Opole.
- Buttler D. (2001): *Polski dowcip językowy*. Warszawa.
- Chłopicz W. (1995): *O humorze poważnie*. Kraków.
- Garczyński S. (1989): *Anatomia komizmu*. Poznań.
- Grabias S. (1994): *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- Korolko M. (1990): *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa.
- Marcjanik M. (2008): *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa.
- Mikułowski Pomorski J. (1999): *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*. Kraków.
- Okopień-Sławińska A. (1988): *Słownik terminów literackich*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Ozga K. (2005): *Grzeczni inaczej*. [W:] *Język a komunikacja 8. Język trzeciego tysiąclecia III. T. 1: Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*. Red. G. Szpila. Kraków, s. 473–482.
- Passi I. (1980): *Powaga śmieszności*. Tłum. K. Minczewska-Gospodarek. Warszawa.
- Puzynina J., Pajdzińska A. (1996): *Etyka słowa*. [W:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny. Forum Kultury Słowa*. Red. J. Miodek. Wrocław, s. 35–45.
- Szymanek K. (2005): *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*. Warszawa.
- Zajdman A. (1991): *Contextualization of canned jokes in discourse*. „Humor”, 4.1, s. 23–40.
- Zgólkowie H. i T. (2001): *Językowy savoir-vivre*. Warszawa.

Źródła internetowe

- <<http://media2.pl/media/93368-Wojewodzki-i-Figurski-szokuja-w-Eska-Rock.-Zarty-z-Ukrainek-video.html>>, dostęp: 20.09.2013.
- <<http://wiadomosci.wp.pl>>, dostęp: 28.03.2013.
- <<http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum>>, dostęp: 28.03.2013.
- <http://www.etykaslowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7:jeszcze-raz-o-kulturze-jzyka&catid=1:eksperci-o-etyce-sowa&Itemid=9>, dostęp: 11.09.2013.
- <<http://www.youtube.com/watch?v=yq5SdiBux7Q>>, dostęp: 6.09.2013.

Summary

The purpose of the text was to determine, inter alia, what tools does communication grammar give in the process of interpreting a text. A dialogue between K. Wojewódzki and M. Figurski from their show „Poranny WF”, aired on Radio Eska Rock on June 12, 2012 was analyzed.

The following research activities were carried out sequentially:

1. Defining the propositional content against the background of the language situation and its pragmatic considerations.
2. Characterizing the interactive system and investigating of conversational strategies.
3. Recognizing the intention of the broadcasters of conversational sequence and confronting with the theory of linguistic joke.
4. The relationship between the intention of the senders and the effects of their statement.

It was concluded that the dominant strategy of the examined verbal operations was the axiological and emotive strategy. Intentions of the broadcasters were not read in accordance with their assumptions. In the context of linguistic joke, the indicated dialogue proved to be a misguided behavior and the ways of reception gave rise to qualifying it (in the context of linguistic etiquette and ethics) as rude and violating the principle of respect for the dignity of the partner of language contact.